

# PRZEWODNIK ✚ KATOLICKI

nr 51/52 22-29.12.2024  
cena 15 zł (w tym 8% VAT)  
www.przewodnik-katolicki.pl

Porodziła swego pierworodnego  
Syna, owinęła Go w pieluszki  
i położyła w żłobie  
Łk 2, 7



NR IND. 371521  
KOD CN: 4902 90 00



- Skąd mamy pewność, że Jezus istniał naprawdę • Co to znaczy, że Bóg stał się człowiekiem
- Narodzenie czy Objawienie? • Dlaczego pierwsi byli pasterze • Betlejem: miasto nie tylko Jezusa
- Jak malowano Nowonarodzonego • Teologia w kolędach i pastorałkach

Świętuj z nami Rok Jubileuszowy

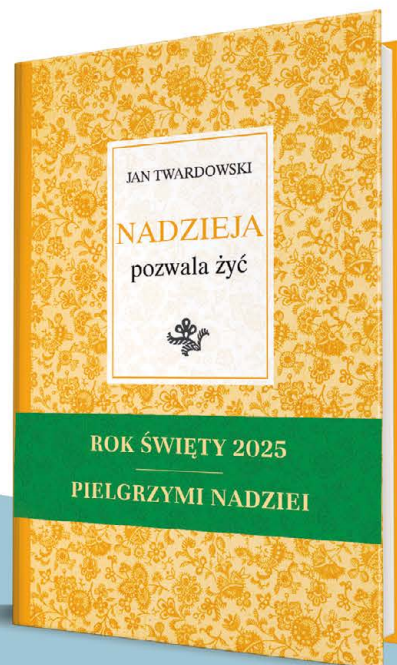
# PIELGRZYMI NADZIEI



## ODNALEZIONA NADZIEJA

ROZWAŻANIA WOKÓŁ  
ENCYKLIKI „SPE SALVI”  
BENEDYKTA XVI

cena: 19,90 zł **18,90 zł**



## NADZIEJA POZWALA ŻYĆ

KS. JAN TWARDOWSKI

cena: 34,90 zł **29,70 zł**



**MĘSKOŚĆ.** Świat definiuje ją przez pryzmat wyglądu, konkretnych zachowań czy fizycznej siły. Ale to podstępnie, słodko, jest jednak męski panowie! Prawdziwego faceta cechują nie tylko przymioty fizyczne. Prawdziwy mężczyzna jest odpowiedzialny, opiekuńczy, nie ucieka przed problemem, a stawia mu czoła, występuje w obronę słabszych – kobiet i dzieci. Zawsze staje za swoim rodzajem. Takich facetów jest dziś naprawdę mało. Zdarza się jednak, że nawet oni czasami się pogubią. Potrzebują wtedy drogowskazu, bodźca. Aby sprawić, że ich miłość wróci na właściwe tory.

## PIELGRZYMI NADZIEI ROK JUBILEUSZOWY

KALENDARZYK LITURGICZNY

cena: 7,00 zł **5,95 zł**

## SPE SALVI FACTI SUMUS

W nadziei już jesteśmy zbawieni (Rz 8, 24)



Święty Wojciech  
księgarnia internetowa

ZAMÓWIENIA [www.swietwojciech.pl](http://www.swietwojciech.pl)  
tel. 61 659 37 55 | [sklep@swietwojciech.pl](mailto:sklep@swietwojciech.pl)

# Spis treści

## 6 Wiadomości

### Liturgia i Słowo

- 8 Dzielić dar nowego życia  
MICHAŁ PALUCH OP
- 10 Niebo na ziemi  
BP DAMIAN MUSKUS OFM
- 12 Po pierwsze: Ojciec w niebie  
MICHAŁ PALUCH OP

### Dilexit nos

- 14 Mieć serce Jezusa to być otwartym na drugiego  
KS. WOJCIECH NOWICKI

### Boże Narodzenie

- 16 Bóg stał się człowiekiem i pozostał Bogiem – rozmowa z Tomaszem Grabowskim OP  
KS. WOJCIECH NOWICKI
- 20 Najświętsze Imię Jezus  
MATEUSZ FILIPOWSKI OCD
- 22 Narodzenie czy Objawienie?  
ALEKSANDER BARSZCZEWSKI
- 24 Przedśionka zamiast Pasterki  
MATEUSZ FILIPOWSKI OCD
- 26 Hej kolęda, kolęda  
SZYMON BOJDO
- 28 Boże Narodzenie w apokryfach  
MONIKA BIAŁKOWSKA
- 32 Czy Jezus istniał naprawdę?  
MONIKA BIAŁKOWSKA
- 34 Betlejem nie tylko Jezusa  
JUSTYNA WOJTKOWIAK
- 38 Miasto o nieznanym szerzej historii  
JACEK BORKOWICZ
- 40 Światło i ciemność  
ELŻBIETA WIATER
- 42 Dwie zbrodnie w oktawie  
KS. ARTUR STOPKA

- 44 W służbie Dzieciątka – rozmowa z Anną Jankowiak-Markiewicz, malarką i ikonopisarką  
KAROLINA KRAWCZYK

- 51 Wigilia w ludowym świętowaniu  
BARTŁOMIJ GAPIŃSKI

- 54 Namalować Narodzonego  
NATALIA BUDZYŃSKA

- 58 Ugościć się w inności – rozmowa z Maciejem Biskupem OP  
WERONIKA FRĄCKIEWICZ

- 61 Świętowanie w różnorodności  
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK

- 64 Wdzięczność wobec tych, których już nie ma  
BOGNA BIAŁECKA

- 66 Jak spędza święta ksiądz?  
KS. MICHAŁ SZYMANDERA

### drogami Kościoła

- 68 Katolicyzm bardziej świadomy  
REMIGIUSZ CIESIELSKI

- 70 Jubileusz 2025. Święty rok nadziei i odnowy  
MICHAŁ KŁOSOWSKI

### bliżej świata

- 74 Syria: niespodziewany zwrot akcji  
JACEK BORKOWICZ

### zielone strony

- 78 Pamiętajmy o zwierzętach  
KAROLINA STERNAL

### polskość wielobarwna

- 80 Polskość przyszłości. Narodowa czy obywatelska?  
PAWEŁ STACHOWIAK



16

### BOŻE NARODZENIE

Bóg stał się człowiekiem i pozostał Bogiem. Jak godził On w sobie dwie natury? Co wynika dla nas z faktu Wcielenia Syna Bożego?

### kultura i czas wolny

- 84 Maryja dla każdego  
NATALIA BUDZYŃSKA

- 87 Recenzje

### bez owijania

- 94 Bp Adrian Galbas o zachwycie, od którego wszystko się zaczyna  
MAŁGORZATA BILSKA

### Kościół lokalny

- 88 diecezja bydgoska
- 90 metropolia poznańska
- 92 archidiecezja gnieźnieńska

### felietony

- 83 Nadzieja pomimo wszystko  
TOMASZ KRÓLAK

- 72 Żniwa teorii spiskowych  
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI

- 73 Jacek Kaczmarski oskarżony  
PIOTR ZAREMBA

- 86 Usunięta szopka  
NATALIA BUDZYŃSKA

Szukaj nas na:  

# Spełnienia jakich obietnic spodziewasz się w swoim życiu?

KS. WOJCIECH NOWICKI  
redaktor naczelny



**P**otrzebujemy małych i większych nadziei, które dzień po dniu podtrzymują nas w drodze. Jednak, bez większej nadziei, która musi przewyższać pozostałe, są one niewystarczające. Tą wielką nadzieją może być jedynie Bóg, który ogarnia wszechświat i który może nam zaproponować i dać to, czego sami nie możemy osiągnąć. Właśnie otrzymanie daru należy do nadziei. Bóg jest fundamentem – nie jakikolwiek bóg, ale ten Bóg, który ma ludzkie oblicze i umiłował nas aż do końca: każdą jednostkę i ludzkość w całości. Jego królestwo to nie wymaginowane zaświaty, umiejscowione w przyszłości, która nigdy nie nadejdzie; Jego królestwo jest obecne tam, gdzie On jest kochany i dokąd Jego miłość dociera. Tylko Jego miłość daje nam możliwość trwania w umiarkowaniu, dzień po dniu, bez utraty zapału, który daje nadzieja w świecie ze swej natury niedoskonałym. Równocześnie Jego miłość jest dla nas gwarancją, że istnieje to, co jedynie mgliście przeczuwamy, a czego mimo wszystko wewnętrznie oczekujemy: życie, które prawdziwie jest życiem” – pisze Benedykt XVI w encyklice o nadziei *Spe salvi*.

Zaczynam od tego długiego cytatu, ponieważ dobrze łączy on to, co przed nami, i to, co postanowiliśmy dać naszym Czytelnikom w tym poszerzonym, świątecznym numerze „Przewodnika Katolickiego”. Skoro wchodzimy w okres rozważania tajemnic wcielenia i narodzenia Syna Bożego, trudno, by w naszym tygodniku nie znalazło się całe spektrum tematów, które – choć na pozór bardzo różnorodne – łączą właśnie te tajemnice. Jednocześnie wchodzimy w te święta w szczególności

czas łaski – Rok Jubileuszowy, którego głównym motywem będzie nadzieja.

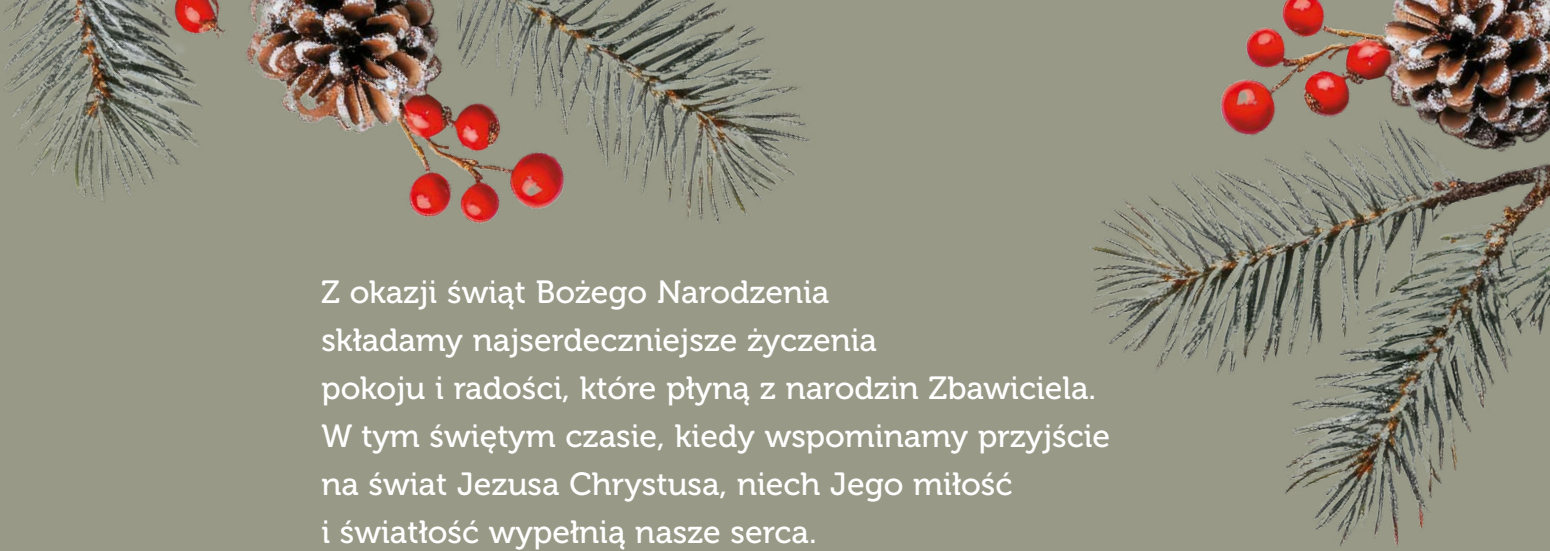
„Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło. Pomnożyłeś radość, zwiększyłeś wesele” – brzmi początek dziewiątego rozdziału Księgi Izajasza. I dalej prorok kontynuuje: „Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem: Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Książę Pokoju. Wielkie będzie Jego panowanie w pokoju bez granic na tronie Dawida i nad Jego królestwem, które On utwierdzi i umocni prawem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki. Zazdrosna miłość Pana Zastępów tego dokona”. Izrael w czasach powstania Księgi Izajasza jest od dawna podzielony na dwa walczące ze sobą królestwa. Zapowiedź pokoju, jedności brzmi jak tyleż wyczekiwana, co wydająca się nie do spełnienia nadzieja. Minie trochę czasu i proroctwo zacznie realizować się w historii. Ale proroctwo to realizuje się w znaczeniu duchowym także dzisiaj. Za każdym razem, gdy jest nam czytane.

Wróć do przytoczonego cytatu z encykliki o nadziei. Królestwo Jezusa realizuje się tam, gdzie On jest kochany i dokąd Jego miłość dociera. To jest nasze zadanie. Tych, którzy wierzą, że On jest nie tylko postacią historyczną, ale Kimś, kto faktycznie pozostaje z nami obecny w każdym czasie i w każdym wydarzeniu. Ta pewność, wynikająca z wiary, otwiera nas na nadzieję, której ostatecznego wypełnienia spodziewamy się w Bogu, w zjednoczeniu z Nim. Co przecież już może dokonywać się tu i teraz, choć w pełni dokona się w przyszłym świecie.

Przez cykl adwentowych tekstów na kanwie encykliki Franciszka *Dilexit nos* starałem się poprowadzić Czytelnika do zasadniczej konkluzji, jaka – wydaje się – płynie z tego papieskiego tekstu. I jest – bynajmniej nieprzypadkowo – zbieżna z myślą Benedykta XVI z tekstu o nadziei. Franciszek w dokumencie poświęconym Sercu Jezusa pisze: „Cóż to byłyby za kult dla Chrystusa, gdybyśmy zadowalali się wyłącznie osobistą relacją, bez potrzeby pomagania innym, by mniej cierpieli i lepiej żyli? Czy będzie się podobało Sercu, które tak bardzo umiłowało, jeśli zatrzymamy się na osobistym doświadczeniu religijnym, bez żadnego skutku w relacjach braterskich i społecznych?”. I znów, encyklika o miłości *Deus caritas est* Benedykta XVI zawiera w drugiej części omówienie praktycznej realizacji owej *caritas*.

Rozważanie tajemnic życia Jezusa nie powinno być filozoficzną refleksją o życiu albo wewnętrznym dyskursem o abstrakcyjnych prawdach. Tu chodzi o życie w jego konkretnie codziennosci. Wydaje się to dość oczywiste, ale może jednak umykać w nabożnych praktykach albo zwyczajnej religijnej rutynie.

Tuż przed świętami miałem okazję uczestniczyć w rekolekcjach prowadzonych przez Radosława Więclawka OP. Zaintrygował mnie temat: (Nie)spełnione obietnice. Wciąż nurtuje mnie postawione pytanie: Spełnienia jakich obietnic Boga spodziewasz się w swoim życiu? Pytanie wcale nie takie oczywiste. Może warto je sobie postawić, spoglądając na wypełnienie się w Dzieciątku obietnicy, zapowiedzianej u zarania dziejów, gdy ludzie po grzechu musieli opuścić raj. Bóg jest wierny swemu słowu i dotrzymuje obietnic. W tym nasza nadzieja!



Z okazji świąt Bożego Narodzenia składamy najserdeczniejsze życzenia pokoju i radości, które płyną z narodzin Zbawiciela. W tym świętym czasie, kiedy wspominamy przyjście na świat Jezusa Chrystusa, niech Jego miłość i światłość wypełnią nasze serca.

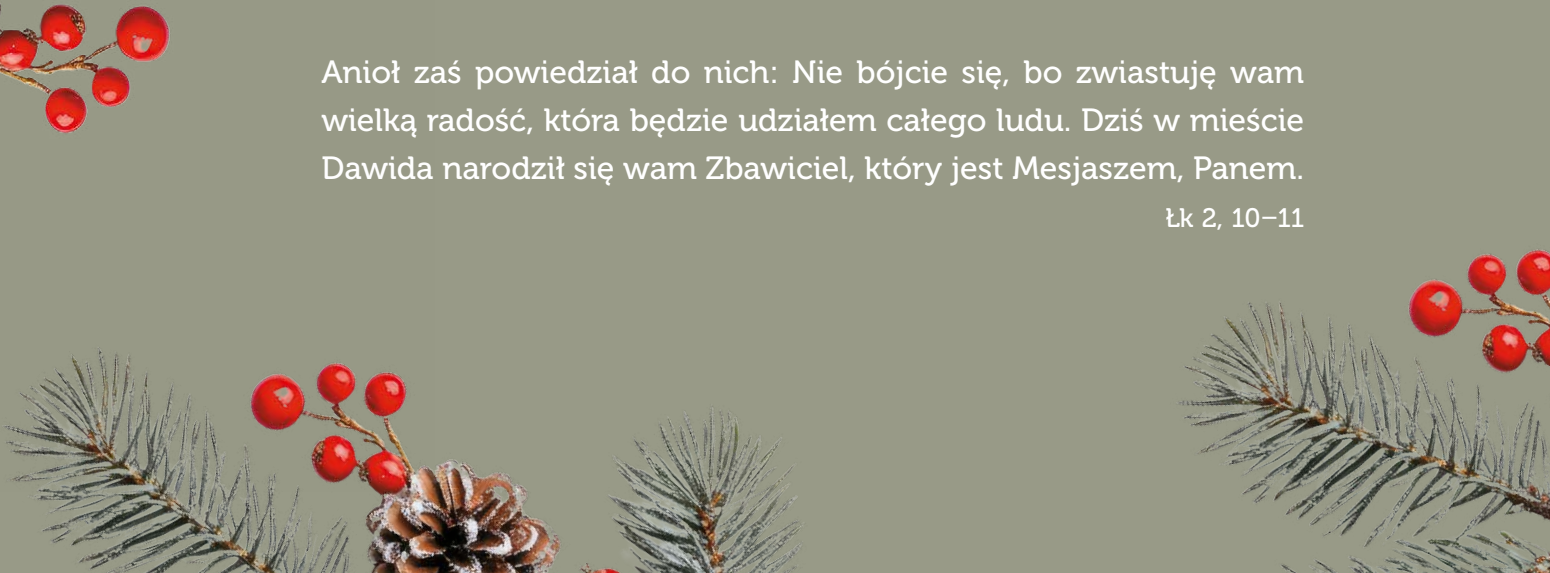
Niech Nowonarodzony, źródło wszelkiej nadziei, napełnia nas tą nadzieją, która staje się pewnością, zakorzenioną w miłości i wierze, że Bóg nigdy nie zostawia nas samych i dotrzymuje obietnicy.

(por. papież Franciszek, *Orędzie na 38. Światowy Dzień Młodzieży*)



## Błogosławionych świąt Bożego Narodzenia oraz obfitości łask w Nowym Roku 2025

życzy redakcja „Przewodnika Katolickiego”



Anioł zaś powiedział do nich: Nie bójcie się, bo zwiastuję wam wielką radość, która będzie udziałem całego ludu. Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, który jest Mesjaszem, Panem.

Łk 2, 10–11

Warszawa

## Ingres abp. Adriana Galbasa

Do Warszawy przychodzę jako duszpasterz. Nie jestem politykiem, biznesmenem, cudotwórcą i geniuszem. Jeśli takie pokładacie we mnie nadzieje, rozczarujecie się. Chcę być przede wszystkim duszpasterzem: umacniać w wierze wierzących, ale też przyjąć tych, którzy z Kościołem nie wiążą już

żadnych nadziei, czują się skrzywdzeni i wykluczeni – powiedział w sobotę podczas swojego ingresu do archikatedry św. Jana Chrzciciela nowy metropolita warszawski abp Adrian Galbas SAC.

Podczas homilii nowy metropolita podkreślił też, że choć pierwszym jego zadaniem jest umacnianie w wierze wierzących, to chciałby, by przyjęci przez biskupa Warszawy poczuli się „także ci, którzy są niewierzący, niedowierzający czy wierzący inaczej”.

– Także ci, którzy uciekają z Kościoła niczym dwaj uczniowie idący do Emaus. Ludzie zawiedzeni Kościołem, rozczarowani nim; ludzie, którzy z Kościołem i w Kościele nie wiążą już żadnych nadziei, skrzywdzeni i wykluczeni. Ludzie, którzy się spodziewali i nie otrzymali. Ludzie, którzy odchodzą z Kościoła w poszukiwaniu Boga, bo jak mówią, „w Kościele Boga już nie ma”. Nie jestem naiwny: wiem, że wielu takich ludzi mieszka w Warszawie i wokół niej – powiedział.

Zadeklarował również, że chce, by Kościół miał dla każdego propozycję, w zależności od stopnia jego bliskości z nim. – Dla jednych będzie przede wszystkim matką, dla innych przyjacielem, dla innych wychowawcą i nauczycielem, dla innych ciekawym towarzyszem drogi, a dla jeszcze innych tylko sąsiadem. Dla nikogo jednak niech nie będzie wrogiem – mówił. I dodał: – I oby nikt nie traktował Kościoła jak wroga, jak raka, złośliwą narośl na tkance organizmu współczesnego polskiego społeczeństwa, narośl, którą trzeba zniszczyć lub jak nic, które można zlekceważyć. Kościół nie jest też draniem, cwaniakiem, złodziejem czy kłamcą.

Ingres jest pierwszym uroczystym wejściem nowego biskupa diecezjalnego do katedry, czyli najważniejszego kościoła w diecezji. Został poprzedzony kanonicznym objęciem archidiecezji warszawskiej przez jej nowego arcybiskupa. Kameralna uroczystość odbyła się w tzw. Czarnym Gabinetcie w Domu Arcybiskupów Warszawskich.



Wiedeń

## Emerytura z ubogimi

Kardynał Christoph Schönborn jest postacią znaną w Kościele powszechnym ze swojej aktywności i pracowitości, jest też poszukiwanym autorytetem. To, że ma on także drugie, „bardziej ciche” oblicze – „duszpasterza ubogich, który zaprasza, ludzi zepchniętych na margines i ich błogosławi” – ukazał niedzielny dodatek austriackiego dziennika „Die Presse” z 15 grudnia, przedstawiający sylwetkę ustępującego arcybiskupa Wiednia.

Reporter gazety towarzyszył kardynałowi, który jak co roku zaprosił osoby dotknięte ubóstwem na przed-

święteczny posiłek w budynku archidiecezji wiedeńskiej przy Stephansplatz. „Z pewnością nadal będę razem z osobami dotkniętymi ubóstwem. Mam to w DNA już od czasów studenckich” – podkreślił kard. Schönborn.

W tym roku zaproszenie arcybiskupa Wiednia na wspólny posiłek w archidiecezjalnym Curhaus przyjęło ok. 240 gości – ludzi dotkniętych biedą, bezdomnych i zepchniętych na margines. Podczas liturgii poprzedzającej spotkanie przy wspólnym stole kard. Schönborn wspominał swoje życie duchowe jako młodego zakonnika. „Byłem młodym dominikaninem i przeżywałem kryzys; byłem na skraju utraty wiary” – przyznał. Dziś ma głęboką nadzieję, że Kościół – choć

często mówi się, że umarł – nadal żyje i jest młody. „Będę wdzięczny, że będę mógł nadal służyć, nadal być dla ludzi, ale oczywiście odczuwam ulgę, że nie będę już musiał dźwigać całego ciężaru odpowiedzialności” – stwierdził.

Po zakończeniu swojej misji na urządzie arcybiskupa Wiednia, którą zwieńczy 18 stycznia Msza św. w wiedeńskiej katedrze św. Szczepana i uroczystość na placu przed katedrą, kard. Schönborn zamierza zamieszkać w domu zakonnym Małych Sióstr Baranka na obrzeżach Wiednia. „Siostry poświęcają się służbie ubogim. Ich misją jest służba ubogim, a więc będzie to powrót kardynała do początków”, kończy „Die Presse” materiał poświęcony sylwetce kard. Schönborna.



## Korsyka

# Papież o mądrości laickości

Udział w sesji podsumowującej obrady międzynarodowego kongresu „Pobożność ludowa w basenie Morza Śródziemnego” w Pałacu Kongresowym, spotkanie z korsykańskim duchowieństwem i modlitwa „Anioł Pański” w katedrze Matki Bożej Wniebowziętej, Msza św. na placu Austerlitz z udziałem 15 tys. wiernych oraz spotkanie z prezydentem Francji Emmanuelem Macronem na lotnisku złożyły się na dziesięciogodzinną wizytę apostolską Franciszka w Ajaccio na Korsyce. Był to trzeci pobyt papieża we Francji i 47. zagraniczna wizyta apostolska w czasie jego pontyfikatu. Była to też pierwsza w historii papieska podróż na tę śródziemnomorską wyspę, a jej hasłem były słowa „Jezus przeszedł, dobrze czyniąc”.

Franciszek jako pierwszy papież w historii odwiedził Korsykę. Z liczącej około 350 tys. mieszkańców wyspy 80 proc. przynajmniej się do Kościoła katolickiego. W swoim przemówieniu na zakończenie kongresu „Pobożność ludowa w basenie Morza Śródziemnego” papież zwrócił uwagę, że wiara, przekazywana i umacniana m.in. za sprawą pobożności ludowej, może umacniać „konstruktywne obywatelstwo chrześcijan”. Zaś praktykujący ją mieszkańcy Korsyki są dla Europy doskonałym przykładem laickości, rozumianej jako dialog świata religijnego i świeckiego. Podkreślił, że pobożność ludowa sprzyja ciągłemu dialogowi między światem religijnym i świeckim, między Kościołem a instytucjami cywilnymi. „W tej kwestii jesteście w drodze od dawna i stano-

**Młodzi ludzie reagujący na przybycie papieża do katedry Matki Bożej Wniebowziętej w Ajaccio w ramach jego podróży po francuskiej wyspie Korsyka, 15 grudnia 2024 r.**

FOT. BERTRAND GUAY/AFP/EAST NEWS

wicie doskonały przykład w Europie. Idźcie naprzód!” – stwierdził.

Z kolei na spotkaniu z korsykańskim duchowieństwem podkreślił: „Musimy zawsze myśleć o sobie jako o współpracownikach łaski Bożej”. Prosił o przebaczenie wszystkim w sakramencie pojednania i zachęcał do pielęgnowania poczucia humoru oraz do tego, aby nie być jak przysłowiowy paw, ale aby Bóg był w centrum.

Podczas Mszy św. papież zwrócił uwagę, że czym innym jest cierpienie, ból fizyczny, ból moralny z powodu jakiegoś nieszczęścia w rodzinie, a czym innym przygnębienie. „Chrześcijanie nie mogą żyć przygnębieni. Nie bądźcie przygnębieni, rozczarowani, smutni. Jakże jest dziś powszechne to duchowe zło, zwłaszcza tam, gdzie szerzy się konsumpcjonizm!” – wskazywał. Wyraził radość z tego, że widział na Korsyce tak wiele dzieci. Prosił o opiekę nad osobami starszymi.

W czasie wizyty nie zabrakło gorącego apelu o pokój. „Z tej śródziemnomorskiej wyspy wnieśmy do Niej błaganie o pokój: pokój dla wszystkich ziem leżących nad tym morzem, a zwłaszcza dla Ziemi Świętej, w której Maryja wydała na świat Jezusa. Pokój dla Palestyny, dla Izraela, dla Libanu, dla Syrii, dla całego Bliskiego Wschodu! Pokój w udźwężonej Mjanmie. I niech Święta Boża Rodzicielka wyjedna upragniony pokój dla narodu ukraińskiego i rosyjskiego. Pokój! Bracia, siostry – wojna jest zawsze porażką” – apelował Franciszek.

## PRZEWODNIK KATOLICKI

REDAKTOR NACZELNY  
ks. Wojciech Nowicki

### ZESPÓŁ

Dorota Bauta, Monika Białkowska, Szymon Bojdo, Jacek Borkowicz, Natalia Budzyńska, ks. Jarosław Czyżewski (5 minut z Bogiem), Weronika Frąckiewicz, Piotr Józwiak (zastępca redaktora naczelnego, dział Społeczeństwo), Zosia Komorowska, Agnieszka Pioch-Stawomirska (dział Rodzina i wychowanie), Hanna Sowa, Paweł Stachowiak, Zuzanna Szczerbińska (kierownik artystyczny), Marlena Winiarska-Łuczak

### STALI WSPÓŁPRACOWNICY

Bogna Białecka, Małgorzata Bilka, Tomasz Budnikowski, Anna Druś, Krzysztof Jankowiak, Jan Kałużny (ilustracje), Michał Kłosowski, Tomasz Królak, Krzysztof Mielnik-Kośmiderski (Wielka Brytania), bp Damian Muskus OFM, o. Michał Paluch OP, Maria Przełomieć, Dominik Robakowski, Agnieszka Sozańska (ilustracje) Karolina Sternal, ks. Artur Stopka, Angelika Szelągowska-Mironiuk, Michał Szułdrzyński, Robert Woźniak (fotografia), Piotr Wójcik, Piotr Zaremba

### REKLAMA

Paulina Królska  
tel. 667 001 607

krolska@swietywojciech.pl

### KONTAKT W SPRAWIE PRENUMERATY

tel. 61 659 37 56

prenumerata@swietywojciech.pl

### KOSZT PRENUMERATY:

kwartalnej – 188,50 zł

półrocznej – 364 zł

rocznej – 676 zł

Prenumeratę rozpoczynamy po wpłacie na konto

Święty Wojciech Dom Medialny Sp. z o.o.

61-235 Poznań, ul. Chartowo 5

PKO BP I/O Poznań 34 1020 4027 0000 1102  
0046 1780

### DRUK

EURODRUK POZNAŃ Sp. z o.o.



Święty Wojciech  
Dom Medialny

### WYDAWCA:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

### ADRES REDAKCJI:

ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań  
sekretariat.pk@swietywojciech.pl  
przewodnik@swietywojciech.pl

www.przewodnik-katolicki.pl

# IV niedziela Adwentu

## 22 grudnia 2024

### Dzielić dar nowego życia

**R**elacja ze spotkania Maryi z Elżbietą, dwóch kobiet oczekujących na rozwiązanie, zyskuje nową głębię, kiedy zaczynamy dostrzegać w niej jedną z najbardziej niezwykłych aluzji, które tworzą most między Starym a Nowym Testamentem. Okazuje się bowiem, że istnieje podobieństwo między opowieścią o nawiedzeniu a przeniesieniem przez Dawida do Jerozolimy Arki Przymierza (por. 2 Sm 6, 1–23). W świetle tego podobieństwa Maryja okazuje się nową Arką Przymierza. Jeśli bowiem pamiętamy, że starotestamentalna Arka, zawierając w sobie Tablice Przymierza, była szczególnym miejscem obecności Boga, a Maryja nosi pod sercem Boga-człowieka, w którego krwi zawarte zostanie ostateczne przymierze Boga z ludźmi, i przymierza górzysty kraj Judei, po którym wcześniej noszona była Arka, aluzja właściwie narzuca się sama. Okazuje się zaś wtedy, że jak kiedyś Dawid oddawał hołd Bogu, tańcząc przed Arką Przymierza, teraz to największy spośród narodzonych z niewiasty, Jan Chrzciciel, wita Jezusa, poruszając się w łonie Elżbiety.

Może jednak nie wyłącznie i przede wszystkim błyskotliwość biblijnej teologii przedstawionej przez św. Łukasza –

czy też wręcz Bożego Objawienia – powinna przykuwać naszą uwagę. Chodzi przecież o uchwyty jak w świetle błyskawicy pomyśl rozumienia roli Maryi, która – jak będzie o tym pięknie pisał Jan Paweł II – „przoduje Ludowi Bożemu” (*Redemptoris Mater*, 6), jest streszczeniem drogi i roli, do których przejścia i wypełnienia zaproszony jest każdy z nas. Czy to przecież stawanie się Arką Przymierza – niesienie nowego życia – nie powinno być dla nas wszystkich najważniejszym zadaniem, istotą powołania? Każdy z nas – ochrzczonych – nosi w sobie już nowe życie, które nie jest wyłącznie darem dla niego samego.

Jeśli w taki sposób popatrzeć na przywołany tym razem fragment, to może on poddać nam właściwy ton dla rozpoczynających się za chwilę świąt. Czyż nie powinny stać się one dla nas szansą na to, by nieść do wszystkich, których będziemy w ciągu najbliższych dni spotykać, dar nowego życia? I by dar nowego życia, który przynoszą inni, przyjąć z otwartością, wdzięcznością i radością? Niech nasze spotkania zostaną zwyciężone przez słowa dające życie.

MICHAŁ PALUCH OP

**CHWILA REFLEKSJI**  
Czy widzę w świątach szansę  
na dzielenie się słowem,  
które daje życie?



**Czytanie z Księgi proroka Micheasza** Mi 5, 1–4

**T**ak mówi Pan: A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie wyjdzie dla mnie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności. Przeto Pan porzuci ich aż do czasu, kiedy porodzi mająca porodzić. Wtedy reszta braci Jego powróci do synów Izraela.

Powstanie On i paść będzie mocą Pańską, w majestacie imienia Pana, Boga swego. Osiądną wtedy, bo odtąd rozciągnie swą potęgę aż po krańce ziemi. A On będzie pokojem.

**Czytanie z Listu do Hebrajczyków** Hbr 10, 5–10

**B**racia: Chrystus, przychodząc na świat, mówi: «Ofiary ani daru nie chciałeś, ale Mi utworzyłeś ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie – aby spełnić wolę Twoją, Boże».

Wyżej powiedział: «Ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie podobały się Tobie», choć składane są zgodnie z Prawem. Następnie powiedział: «Oto idę, aby spełnić wolę Twoją». Usuwa jedną ofiarę, aby ustanowić inną. Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.





**Słowa Ewangelii według św. Łukasza** Łk 1, 39-45

**W** tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w ziemi Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił

Elżbietę. Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto bowiem, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się

**27. Wigilia Jana Kościuszki dla osób bezdomnych i potrzebujących na Rynku Głównym w Krakowie, 17 grudnia 2023 r.**

FOT. M.LASYK/REPORTER/EAST NEWS

z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jest, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana».

## KALENDARZ LITURGICZNY

**PONIEDZIAŁEK 23 grudnia** Mt 3, 1 - 4.23-24 | Łk 1, 57-66

**WTOREK 24 grudnia** Wigilia Bożego Narodzenia 2 Sm 7, 1-5.8b-12.14a.16 | Łk 1, 67-79

**ŚRODA 25 grudnia** Narodzenie Pańskie

Msza w nocy Iz 9, 1-3. 5-6 | Łk 2, 1-14

Msza o świcie Iz 62, 11-12 | Łk 2, 15-20

Msza w dzień Iz 52, 7-10 | Hbr 1, 1-6 | J 1, 1-18

**CZWARTEK 26 grudnia** św. Szczepana, pierwszego męczennika Dz 6, 8-10; 7, 54-60 | Mt 10, 17-22

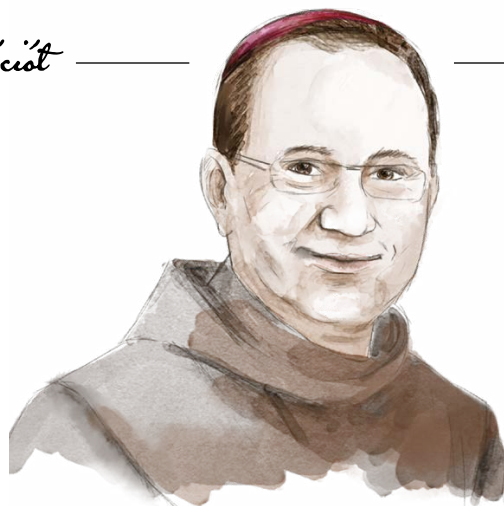
**PIĄTEK 27 grudnia** św. Jana, ap. i ew. 1 J 1, 1-4 | J 20, 2-8

**SOBOTA 28 grudnia** św. Młodzianków, mm. 1 J 1, 5 - 2, 2 | Mt 2, 13-18



**5 MINUT  
Z BOGIEM**  
Modlitwa na każdy dzień

STYCZEŃ 2025



# Niebo na ziemi

BP DAMIAN MUSKUS OFM  
Kraków

**P**rzyjście Boga na świat poruszyło i niebo, i ziemię. Tam, gdzie jest On, te dwie rzeczywistości przybliżają się do siebie, a nawet przenikają w niepojęty sposób. Pasterze oniemieli ze zdumienia i przerażenia, gdy ciemności zwyczajnej jak wiele innych nocy rozproszyła niezemska światłość i usłyszeli pieśń zastępów anielskich. Trudno się im dziwić. Zdażyliśmy się oswoić z tą sceną, co roku śpiewamy o niej w kolędach i słuchamy w kościołach, dla tych prostych ludzi jednak musiała być ona wstrząsającym doświadczeniem.

Mimo to najważniejsze było wciąż przed nimi. Mądrość pasterzy polegała na tym, że nie poprzestali na anielskim objawieniu, nie zatrzymali się na kontemplacji piękna tajemnicy, która została im ogłoszona. Zapewne gdyby nie wyruszyli tej nocy, by sprawdzić, co naprawdę wydarzyło się w betlejemskiej grocie, z czasem mogliby uznać, że ulegli zbiorowej iluzji, że był to tylko sen. Najważniejsze wszak wydarzyło się, gdy aniołowie odeszli, a pasterze natychmiast podążyli na spotkanie z Bogiem. Niezwykłość cudu weryfikuje się przecież w codzienności przez doświadczenie i ludzkie „sprawdzam”. W przeciwnym razie zatrzymujemy się na powierzchni pięknych doznań, zamiast wyruszyć w głąb, by poznawać, przeżywać i odkrywać Bożą obecność pośród zwyczajnych spraw, w naszych codziennych, zgrzebnych, mało efektownych „żółbkach”. Nie wystarczą chwile choćby najpiękniejszych anielskich adoracji. Wcielonego Boga rozpoznajemy w codziennym życiu, gdy na własne oczy możemy przekonać się o tym, że jest wśród nas, że możemy Go dotknąć, że jest namacalnie żywy jak maleńkie Dziecko w Betlejem.

Na tej drodze zdumiewającego spotkania z Bogiem w ciele Niemowlęcia pasterze zrobili kolejny krok, gdy podzielili się ze wszystkimi objawieniem anielskim. Nie myśleli o tym, że

zostaną wyśmiani? Nie obawiali się, że nikt im nie uwierzy? W zdumiewającej tajemnicy Bożego Narodzenia odkryli źródło siły i odwagi nie tylko do tego, by dzielić radość Rodziny, ale by wrócić do swoich i głosić im, że niebo przybliżyło się do ziemi i Wszchemocny jest wśród nas. Takie są owoce każdej adoracji. W spotkaniu z Najwyższym twarzą w twarz nabieramy mocy potrzebnej, by się Nim dzielić z innymi, czerpiąc pokrzepiającą nadzieję płynącą z prostej, choć zarazem tak niepojętej prawdy, że Bóg jest między nami.

Spójrzmy jeszcze na Maryję. Jak każda kobieta po urodzeniu dziecka była pewnie zmęczona i oszołomiona tym, co się dzieje wokół Niej i Jej Syna. Czy była zaskoczona tym, w jaki sposób Bóg realizował swój plan? Czy miała do Niego żal, że nie zapewnił Rodzinie odpowiednich warunków, by Dziecko mogło przyjąć na świat w bezpiecznym, przytulnym otoczeniu? Czy drżała o zdrowie maleńkiego Boga w ludzkim ciele, bezradnego, zdanego na łaskę i niełaskę kaprysów natury i obcych ludzi? Łukasz pisze tylko: „zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu”. Pomimo trudów tej nocy, pomimo macierzyńskiego skupienia na dobru i bezpieczeństwie Noworodka, Maryja potrafiła odnaleźć w swoim sercu miejsce na medytację.

Tego Wam, drogie Czytelniczki i drodzy Czytelnicy, życzę na czas Bożego Narodzenia: byście na wzór Maryi potrafili zachowywać i rozważać w swoim sercu nieogarnione tajemnice Bożej obecności wśród nas. Życzę Wam nieustającego zdumienia i radości, która jak anielskie światło rozprasza ciemności naszych trudów i trosk. Życzę Wam odwagi podążania za prawdą, że Bóg jest między nami. Życzę Wam wytrwałości w rozpoznawaniu Bożej obecności pośród codziennych obowiązków, zmagania i ludzkich spraw. Pełnych radości, pokoju i dobra świąt Bożego Narodzenia.

Łk 2, 15-20

*Znaleźli Maryję, Józefa oraz leżące w żłobie Niemowlę*

## Nie tylko posiadać nadzieję, ale i nią promieniować

Duch Święty jest nieustannie tryskającym źródłem chrześcijańskiej nadziei. Św. Paweł pozostawił nam te cenne słowa: „Bóg, [dawca] nadziei, niech wam udzieli pełni radości i pokoju w wierze, abyście mocą Ducha Świętego byli bogaci w nadzieję” (Rz 15, 13). Jeśli Kościół jest łodzią, to Duch Święty jest żaglem, który go napędza i niesie naprzód na morzu dziejów, dziś, tak jak w przeszłości!

Nadzieja nie jest pustym słowem ani naszym mglistym pragnieniem, by wszystko dobrze poszło: jest pewnością, ponieważ opiera się na wierności Boga swoim obietnicom. Dlatego właśnie nazywana jest cnotą teologalną: ponieważ jest wlna przez Boga i ma Boga za poręczyciela. Nie jest to cnota bierna, która ogranicza się do oczekiwania na rozwój wydarzeń. Jest to cnota niezwykle aktywna, która pomaga im zaistnieć. Ktoś, kto walczył o wyzwolenie ubogich, napisał następujące słowa: „Duch Święty tkwi u źródła krzyku ubogich. Jest On siłą daną tym, którzy są bezsilni. On prowadzi walkę o emancypację i na rzecz pełnej realizacji ludu uciśnionych”.

Chrześcijanin nie może zadowolić się posiadaniem nadziei; winien także promieniować nadzieją, być siewcą nadziei. Jest to najpiękniejszy dar, jaki Kościół może dać całej ludzkości, zwłaszcza w czasach, gdy wszystko zdaje się skłaniać do zwijania żagli.

Św. Piotr Apostoł zachęcał pierwszych chrześcijan następującymi słowami: „Pana zaś Chrystusa uznajcie w sercach waszych za Świętego i bądźcie zawsze



**Papież Franciszek spotyka się z uczestnikami obchodów 800. rocznicy pierwszych żywych szopek w Greccio, w bazylice Najświętszej Marii Panny w Rzymie, 14 grudnia 2024 r.**

FOT. WATYKAN MEDIA/CATHOLIC PRESS PHOTO/IPA/  
ABACA/EAST NEWS

gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest”. Dodał jednak zalecenie: „A z łagodnością i bojaźnią [Bożą] zachowujcie czyste sumienie” (1P 3, 15–16). Tak, ponieważ to nie tyle siła argumentów przekona ludzi, ile miłość, którą umiemy im przekazać. To pierwsza i najskuteczniejsza forma ewangelizacji. I jest otwarta dla wszystkich!

Katecheza wygłoszona w środę 11 grudnia

Chciałbym zatem na początku tego Roku Łaski zasugerować trzy działania, które mogą przywrócić godność życiu całych społeczeństw i skierować je na drogę nadziei, tak aby mógł zostać przezwyciężony kryzys zadłużenia, a wszyscy mogli ponownie uznać się za dłużników, którym darowano [dług].

Podaję przede wszystkim apel wytosowany przez św. Jana Pawła II z okazji Roku Jubileuszowego 2000, aby prze-myśleć „sprawę redukcji, jeśli nie całkowitej likwidacji zadłużenia międzynarodowego, które ciąży na losach wielu narodów”. Uznając dług ekologiczny, zamożniejsze kraje powinny poczuć się wezwane do uczynienia wszystkiego, co w ich mocy, aby umorzyć długi tym krajom, które nie są w stanie spłacić swoich zobowiązań. Oczywiście, aby nie był to odosobniony akt dobroczynności, który grozi ponownym uruchomieniem błędnego cyklu finansowania i zadłużenia, potrzebujemy jednocześnie rozwoju nowej architektury finansowej, prowadzącej do stworzenia globalnej Karty finansowej, opartej na solidarności i zgodzie między narodami.

Ponadto, wzywam do zdecydowanego zaangażowania w promowanie poszanowania godności ludzkiego życia, od początku do naturalnej śmierci, tak aby

każda osoba mogła miłować swoje życie i patrzeć w przyszłość z nadzieją, pragnąc rozwoju i szczęścia dla siebie i swoich dzieci. Bez nadziei na życie trudno jest bowiem wzbudzić w sercach młodych pragnienie rodzenia innych istnień. W tym miejscu szczególnie chciałbym ponownie wezwać do konkretnego gestu, który mógłby sprzyjać kulturze życia. Mam na myśli zniesienie kary śmierci we wszystkich krajach. Środek ten bowiem, oprócz tego, że godzi w nienaruszalność życia, unicestwia wszelką ludzką nadzieję na przebaczenie i odnowę.

Ośmielam się również podjąć na nowo inny apel, odwołując się do św. Pawła VI i Benedykta XVI, do młodszych pokoleń, w tym czasie naznaczonym wojnami: przeznaczmy przynajmniej jeden procent pieniędzy wydawanych na zbrojenia dla utworzenia światowego funduszu, który definitywnie wyeliminowałby głód i ułatwił działania edukacyjne w krajach najuboższych, mające na celu promowanie zrównoważonego rozwoju, przeciwdziałając zmianom klimatycznym. Powinniśmy starać się wyeliminować wszelkie preteksty, które mogłyby skłonić młodych ludzi do obrażania siebie własnej przyszłości bez nadziei lub jako oczekiwania pomszczenia krwi swoich bliskich. Przyszłość jest darem, aby wyjść poza błędy przeszłości i budować nowe drogi pokoju.

Oreędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2025 r.



nauczanie  
papieskie



# Niedziela Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

## 29 grudnia 2024

### Po pierwsze: Ojciec w niebie

**K**ryzys rodzinny, o którym opowiada przypomniany nam tym razem fragment Ewangelii, jest właściwie odwrotnością większości kryzysów, z którymi zwykle mają do czynienia rodzice dorastających dzieci. Kryzysy dojrzewania wychowywanej młodzieży polegają zwykle na odwracaniu się dzieci od wszystkiego, co kojarzy im się z autorytetem rodziców, są kontestacją normatywnego porządku, który ma być punktem odniesienia. W przypadku Jezusa nastolatka kryzys jest zaś spowodowany Jego żarliwym przekonaniem, że powinien być „w tym, co należy do... Ojca”.

Formuluje to jasne i bynajmniej niełatwe przesłanie dla nas wszystkich: nie ma szans na stworzenie prawdziwie głębokich więzów rodzinnych (i wspólnotowych) między nami, jeśli Bóg naprawdę nie stanie się dla nas oczywiście pierwszy. Historia Świętej Rodziny ma pomóc nam zresztą zrozumieć, że nigdy nie następuje to bez wysiłku czy napięcia. Jeśli w przypadku św. Józefa, Jezusa i Jego Najświętszej Matki były nerwy i pełne niepokoju chwile, to nie dziwny się, że i my czasami rozwijamy nasze więzy przez kryzys.

Drugie czytanie osadza z kolei przesłanie Ewangelii na tle najszerszym z możliwych: jeśli nasze więzy rodzinne wzrastają i rozkwitają, gdy Bóg jest w nich na pierwszym miejscu, to jest tak także i przede wszystkim dlatego, że jesteśmy wezwani do tego, by stać się jedną wielką Bożą rodziną – Bożymi dziećmi. Niewiele z tego dziś może doświadczać w naszym świecie, który wydaje się wciąż tak dobrze opisywać historia Kaina, który zamordował swego brata Abla. Niemniej w taką stronę – prowadzeni przez Chrystusa, ukazującego nam właściwy sposób bycia Bożym Synem – zmierzamy i kiedyś – wtedy „gdy ujrzemy Go takim, jakim jest” – tej prawdy w pełni doświadczymy.

Na wypadek jednak, gdyby tak nakreślony ideał naszego życia wydał nam się zbyt zawrotny, pierwsze czytanie przypomina nam konkretny przykład wprowadzania w życie zasady o pierwszeństwie Boga w rodzinnym życiu. Narodzenie Samuela z bezpłodnej, a wcześniej zropanzonej tym faktem Anny (por. 1 Sm 1, 8), a potem ofiarowanie go przez nią z wdzięczności Bogu ukazuje nam, jak przeżyć kryzys, stawiając na pierwszym miejscu to, „co należy do... Ojca”.

#### CHWILA REFLEKSJI

##### Czy odniesienie do Boga nadaje ton ważnym więzom w moim życiu?



MICHAŁ PALUCH OP

**Czytanie z Pierwszej Księgi Samuela** 1 Sm 1, 20-22.24-28

**A**nna poczęła i po upływie dni urodziła syna, i nazwała go imieniem Samuel, ponieważ mówiła: «Uprosiłam go u Pana». Elkana udał się z całą rodziną, by złożyć Panu doroczną ofiarę i wypełnić swój ślub. Anna zaś nie poszła, lecz oświadczyła swemu mężowi: «Gdy chłopiec będzie odstawiony od piersi, zaprowadzę go, żeby się pokazał przed obliczem Pana i aby tam pozostał na zawsze». Gdy go odstawiła, wzięła go z sobą w drogę, zabierając również trzyletniego cielca, jedną efę mąki i bukłak wina. Przyprowadziła go do domu Pana, do Szilo. Chłopiec był jeszcze mały.

Zabili cielca i poprowadzili chłopca przed Helego. Powiedziała ona wówczas: «Pozwól, panie mój! Na twoje życie! To ja jestem ową kobietą, która stała tu przed tobą i modliła się do Pana. O tego chłopca się modliłam, i spełnił Pan prośbę, którą do Niego zanośiłam. Oto ja oddaję go Panu. Po wszystkie dni, jak długo będzie żył, zostaje oddany Panu».

I oddali tam pokłon Panu.

**Czytanie z Pierwszego Listu św. Jana Apostoła** 1 J 3, 1-2.21-24

**N**ajmilsi: Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego.

Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzemy Go takim, jakim jest.

Umiłowani, jeśli serce nas nie oskarża, to mamy ufność w Bogu, a o co prosić będziemy, otrzymamy od Niego, ponieważ zachowujemy Jego przykazania i czynimy to, co się Jemu podoba. Przykazanie zaś Jego jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i miłowali się wzajemnie tak, jak nam nakazał. Kto wypełnia Jego przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa on w nas, poznamy po Duchu, którego nam dał.



**Słowa Ewangelii według św. Łukasza** Łk 2, 41-52

**R**odzice Jezusa chodzili co roku do Jeruzalem na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został młody Jezus w Jeruzolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest wśród pątników, uszli dzień drogi i szukali Go między krewnymi i znajomymi. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jeruzalem,

szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemu nam to uczyniłeś? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». Lecz On im odpowiedział: «Czemu Mnie szu-

**Pasterka w kopalni soli w Wieliczce,  
24 grudnia 2023 r.**

FOT. ANNA KACZMARZ/POLSKA PRESS/EAST NEWS

kaliście? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?». Oni jednak nie rozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

## KALENDARZ LITURGICZNY

**PONIEDZIAŁEK 30 grudnia** 1 J 2, 12-17 | Łk 2, 36-40

**WTOREK 31 grudnia** 1 J 2, 18-21 | J 1, 1-18

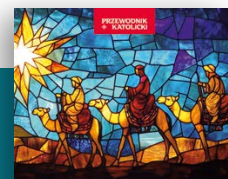
**ŚRODA 1 stycznia Świętej Bożej Rodzicielki Maryi**  
Lb 6, 22-27 | Ga 4, 4-7 | Łk 2, 16-21

**CZWARTEK 2 stycznia św. Bazylego i Grzegorza  
z Nazjanzu, bpp. i ddK.** 1 J 2, 22-28 | J 1, 19-28

**PIĄTEK 3 stycznia** 1 J 2, 29 - 3, 6 | J 1, 29-34

**SOBOTA 4 stycznia** 1 J 3, 7-10 | J 1, 35-42

Codzienny komentarz do Ewangelii  
znajdziesz w modlitewniku **5 minut z Bogiem**  
dołączanym do „Przewodnika Katolickiego”  
w ostatnią niedzielę miesiąca



**5 MINUT  
Z BOGIEM**  
Modlitwa na każdy dzień

STYCZEŃ 2025

# Mieć serce Jezusa to być otwartym na drugiego

W Dzieciątku narodzonym w Betlejem bije już serce, które na krzyżu zostanie włócznią przebite.

KS. WOJCIECH NOWICKI



**N**a ile uważnie przeczytałem encyklikę Franciszka, nie nawiązuje on wprost do Bożego Narodzenia. Jeśli kult Serca Jezusowego zrodził się z adoracji Jego ran, a przede wszystkim otwartego boku, by rozwinąć się w dobrze nam znane nabożeństwo zaproponowane przez św. Małgorzatę Marię Alacoque, a potem rozwinięty jeszcze w kierunku kultur Bożego Miłosierdzia, to nie powinno to w żaden sposób dziwić. Ukrzyżowany jest źródłem tej pobożności.

## OD WCIELEŃ PO KRZYŻ

A jednak pośrednio trudno nam w rozważaniu o Sercu Jezusa pominąć tajemnice wcielenia i narodzenia Syna Bożego.

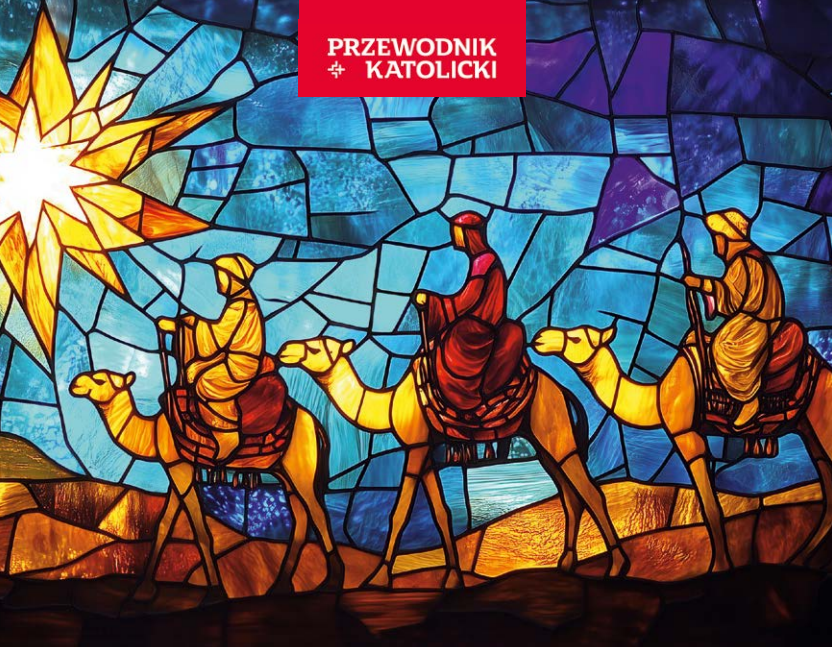
Zacznę od anegdoty. Podczas wykładów na teologii jeden z profesorów zwrócił uwagę, że prawdę o miłosierdziu Bożym niesłusznie zawężamy jedynie do wydarzeń na Golgocie, gdzie z przebitego boku Jezusa wypłynęły krew i woda jako źródło miłosierdzia dla nas, powtarzając za św. Faustyną Kowalską. Bóg objawia swoje miłosierdzie najpierw w tym, że przyjmuje naszą naturę i przychodzi na świat jako człowiek.

Istnieją takie przedstawienia sceny narodzenia Chrystusa Pana, w których na pierwszym planie jest grot, a w niej Dzieciątko Jezus, na dalszym jednak, gdzieś w oddali, widnieje już krzyż. Na Wschodzie często przedstawia się Jezusa złożonego w żłobie, który przypomina kamienny grób. Chrystus Pan przyszedł bowiem odkupić swój lud, a to odkupienie dokona się przez śmierć na krzyżu. W gruncie rzeczy nie da się tych tajemnic rozdzielić.

Co więcej, papież Franciszek kilkakrotnie powraca do wątku, że kontemplacja Serca Jezusa, tak jak i kontemplacja Bożego Miłosierdzia, nie jest jedynie skoncentrowana na jakimś wycinku życia Jezusa, czy jakiejś jego części, ale zawsze dotyczy całej Jego Osoby. Nie da się bowiem kontemplować Chrystusa tylko w części.

Patrząc więc na kult Serca Jezusowego trochę jak na dobrze skomponowany utwór. Przebite boku Jezusa na krzyżu jest jak finał, w którym głośno i majestatycznie wybrzmiewają wszystkie instrumenty, a chór wprowadza nas swym śpiewem w dramaturgię wydarzeń. Nim jednak orkiestra rozbrzmi finalnymi partiami, wpierw jest cicha uwertura, tak delikatna, jak ciche i delikatne było kwilenie Dzieciątka w betlejemskiej grocie. Pierwszymi partiami tego pięknego

PRZEWODNIK  
✠ KATOLICKI



# 5 MINUT Z BOGIEM

Modlitwa na każdy dzień

STYCZEŃ 2025

Redakcja: ks. Jarosław Czyżewski

Treść rozważań: Urszula Maria Wosicka (1–10 oraz 16 stycznia), Elżbieta Wiater (11–15 oraz 17–20 stycznia), ks. Mariusz Pohl (21–25 oraz 27–31 stycznia), Piotr Barnard (26 stycznia)

Korekta: Sylwia Solarska

Layout: Agnieszka Robakowska

Skład i łamanie: Zosia Komorowska

Zdjęcia: Unsplash, Pexels

Opracowanie graficzne okładki: Zuzanna Szczerbińska

Zdjęcie na okładce: Trzej Królowie podążający za Gwiazdą Betlejemską,  
fot. Fotoyou/Adobe Stock

Tekst psalmów, pieśni, próśb i modlitw – *Liturgia godzin*

(t. I, III Pallottinum, Poznań 2006, 1987)

Tekst Ewangelii – *Lekcjonarz mszalny*

(t. I, III Pallottinum, Poznań 2015, 2015)

© Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o., Poznań 2025

© Copyright by Konferencja Episkopatu Polski 2025 (teksty liturgiczne)

© Copyright by Wydawnictwo Pallottinum 2025 (teksty liturgiczne)

Wydawca:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

„Przewodnik Katolicki”

ul. Chartowo 5, 61–245 Poznań

[www.przewodnik-katolicki.pl](http://www.przewodnik-katolicki.pl)

ISBN 978-83-8065-608-6

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny Moś i Łuczak sp.j.

Modlitewnik *5 minut z Bogiem* jest bezpłatnym dodatkiem do „Przewodnika Katolickiego”, dołączanym do numeru na ostatnią niedzielę poprzedzającego miesiąca.



***Niech nasza droga będzie wspólna. Niech nasza modlitwa będzie pokorna. Niech nasza miłość będzie potężna. Niech nasza nadzieja będzie większa od wszystkiego, co się tej nadziei może sprzeciwić.***

św. Jan Paweł II



Na zakończenie obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 św. Jan Paweł II wydał list *Novo millennio ineunte*, w którym pisał: „Idźmy naprzód z nadzieją! Nowe tysiąclecie otwiera się przed Kościołem niczym rozległy ocean, na który mamy wypłynąć licząc na pomoc Chrystusa. Syn Boży, który z miłości do człowieka przyszedł na świat dwa tysiące lat temu, także dzisiaj prowadzi swoje dzieło: musimy mieć przenikliwy wzrok, aby je dostrzec, a nade wszystko wielkie serce, abyśmy sami stawali się jego narzędziami. Czyż nie po to właśnie obchodziliśmy Rok Jubileuszowy, aby na nowo zaczerpnąć z tego żywego źródła naszej nadziei? Dzisiaj Chrystus, którego kontemplujemy i miłujemy, znów wzywa nas, byśmy wyruszyli w drogę: «Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego» (Mt 28, 19). Ten misyjny mandat wprowadza nas w trzecie tysiąclecie, wzywając nas, byśmy naśladowali entuzjazm pierwszych chrześcijan: możemy liczyć na moc tego samego Ducha, który został wylany w dniu Pięćdziesiątnicy, a dzisiaj przynagła nas, abyśmy wyruszyli w dalszą drogę pokrzepieni nadzieją, która «zawieść nie może» (Rz 5, 5)».

Po 25 latach, kolejny następca św. Piotra, w kolejnym Jubileuszowym Roku, zaprasza Kościół, by wciąż na nowo czerpać ze źródła nadziei i wyruszać w drogę. Franciszek nazwał bullę ogłaszającą Rok Święty 2025 słowami św. Pawła: *Spes non confundit* – „Nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5).

Także do tego fragmentu Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian, mówiąc o nadziei, nawiązywał Benedykt XVI: „Wiedząc, że Pan zmartwychwstał, możemy iść ufnie naprzód, w przekonaniu, że do zła nie należy ostatnie słowo historii i że Bóg jest w stanie otworzyć nowe przestrzenie nadziei, która nie zawodzi (por. Rz 5, 5)” (homilia w katedrze w Leónie w czasie pielgrzymki do Meksyku i na Kubę, 25.03.2012 r.).

---

Inauguracja Roku Świętego (obchodzonego w Kościele od 1300 r., przeżywanego obecnie co 25 lat) związana jest z otwarciem w czterech rzymskich bazylikach większych Drzwi Świętych, które między Jubileuszami są zamurowane. Drzwi Święte w Bazylice św. Piotra zostały otwarte 24 grudnia po mszy św. na pl. św. Piotra o godz. 19.00. Z kolei 29 grudnia Ojciec Święty otwiera Drzwi Święte w Bazylice Laterańskiej, 1 stycznia, w uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi – w Bazylice Matki Bożej Większej, zaś 5 stycznia w Bazylice św. Pawła za Murami. Jubileusz potrwa do 6 stycznia 2026 r., kiedy to zostaną zamknięte Drzwi Święte w Bazylice Watykańskiej.

Mottem Jubileuszu 2025 są słowa: „Pielgrzymi nadziei”. Franciszek chce, byśmy jako uczniowie Jezusa podtrzymywali płomień nadziei, która została nam dana, i robili wszystko, aby „każdy odzyskał siłę i pewność, żeby patrzeć w przyszłość z otwartą duszą, ufny sercem oraz dalekosiężnym myśleniem”. Papież pragnie, by Rok Święty pomógł przywrócić „klimat nadziei i ufności jako znak nowego odrodzenia, którego wszyscy pilnie potrzebujemy”.

Na koniec posłuchajmy, jak Ojciec Święty wyjaśnia, czym jest chrześcijańska nadzieja: „Nie jest ona łatwym optymizmem ani jakimś placebo dla naiwnych: to pewność, zakorzeniona w miłości i wierze, że Bóg nigdy nie zostawia nas samych i dotrzymuje obietnicy: «Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną» (Ps 23, 4). Chrześcijańska nadzieja nie jest zaprzeczeniem cierpienia i śmierci, ale jest celebracją miłości Chrystusa Zmartwychwstałego, który jest zawsze z nami, nawet gdy zdaje się być daleko (Orędzie na Światowy Dzień Młodzieży 2023 r.).

Pięknego Jubileuszu!

ks. Jarosław Czyżewski  
„Przewodnik Katolicki”  
„Biblioteka Kaznodziejska”

# ŚRODA • 1 STYCZNIA

## Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

### Psalm 113

Chwalcie, słudzy Pańscy,  
chwalcie imię Pana.

Niech imię Pana będzie błogosławione,  
teraz i na wieki.

Od wschodu aż do zachodu słońca  
niech będzie pochwalone imię Pana.

Pan jest wywyższony ponad wszystkie ludy,  
ponad niebiosa sięga Jego chwała.

Kto jest jak nasz Pan Bóg, który mieszka w górze  
i w dół spogląda na niebo i na ziemię?

Podnosi z prochu nędzarza  
i dźwiga z gnoju ubogiego,

By go posadzić wśród książąt,  
wśród książąt swojego ludu.

Tej, co była niepłodna, każe mieszkać w domu  
jako matce cieszącej się dziećmi.

Chwała Ojcu i Synowi...

### Ewangelia · Łk 2, 16–21

Pasterze pośpiesznie udali się do Betlejem i znaleźli Maryję, Józefa oraz leżące w żłobie Niemowlę. Gdy Je ujrzeni, opowiedzieli, co im zostało objawione o tym Dziecięciu. A wszyscy, którzy to słyszeli, zdumieli się tym, co im pasterze opowiedzieli. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to zostało przedtem powiedziane. Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał Anioł, zanim się poczęło w łonie Matki.

### Rozważanie

Widzimy dziś dwa sposoby przeżywania Ewangelii. Pierwszy pokazują pasterze, którzy po wysłuchaniu aniołów, pobiegli

do Betlejem, opowiadając – zapewne z przejęciem – co ich spotkało, wywołując zdumienie słuchaczy. Wracając, chwaliłi Boga. Przeżywali zatem te tajemnice wspólnie, ruchem i słowem. Maryja z kolei, choć była w centrum wydarzeń, zachowywała sprawy w sercu. Przeżywała je sama, w obecności Ducha, gotowa spojrzeć na to, co się wydarzyło w Jego świetle. Dużo nie mówiła, ale zapewne promieniowała Bożym pokojem.

***Czy jestem swobodny w przeżywaniu Ewangelii? Co mnie blokuje?***

## **Chwila refleksji**

### **Prośby**

Wysławiamy Chrystusa, który przez działanie Ducha Świętego narodził się z Maryi Dziewicy. Zanośmy do Niego pokorne błagania:

- Chryste, narodzony z Maryi Dziewicy, Ty byłeś Dzieckiem godnym podziwu i Księciem Pokoju, zachowaj cały świat w pokoju i zgodzie.
- Nasz Królu i Boże, Ty, przychodząc na świat, cześć nam przywróciłeś, daj, abyśmy Cię wielbili wiarą i życiem przez wszystkie dni nasze.
- Panie, Ty się stałeś do nas podobny, spraw, abyśmy zawsze upodabniali się do Ciebie.
- Panie, Ty byłeś mieszkańcem naszej ziemi, spraw, abyśmy się stali współobywatelami Twojego królestwa.

## **Ojcze nasz**

### **Modlitwa**

Boże, Ty przez dziewicze macierzyństwo Najświętszej Maryi Panny obdarzyłeś ludzi łaską wiecznego zbawienia, spraw, abyśmy doznawali orędownictwa Dziewicy, przez którą otrzymaliśmy Twojego Syna, Dawcę życia. Który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

**CZWARTEK • 2 STYCZNIA**  
**Wspomnienie św. Bazylego Wielkiego**  
**i Grzegorza z Nazjanzu,**  
**biskupów i doktorów Kościoła**

**Psalm 25 (fragment)**

Do Ciebie, Panie, wznoszę moją duszę,  
Tobie ufam, Boże, niech zawód mnie nie spotka.

Niech moi wrogowie nie triumfują nade mną,  
nikt bowiem, kto Ci zawierzył,  
nie będzie zawstydzony.

Wstyd spotka wszystkich, którzy łąnią wiarę  
idąc za marnością.

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie,  
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.

Prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń,  
Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie,  
na swoją miłość, która trwa od wieków.

Nie pamiętaj mi grzechów i win mej młodości,  
lecz o mnie pamiętaj w swoim miłosierdziu,  
ze względu na dobroć Twą, Panie.

Dobry jest Pan i łaskawy,  
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.

Pomaga pokornym czynić dobrze,  
uczy ubogich dróg swoich.

Wszystkie ścieżki Pana są pewne i pełne łaski  
dla strzegących Jego praw i przymierza.

Przez wzgląd na imię Twoje, Panie,  
wybacz mi winy, które są tak wielkie.

Chwała Ojcu i Synowi...

**Ewangelia · J 1, 19–28**

Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: «Kto ty jesteś?», on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: «Ja nie jestem

Mesjaszem». Zapytali go: «Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem?». Odrzekł: «Nie jestem». «Czy ty jesteś prorokiem?». Odparł: «Nie». Powiedzieli mu więc: «Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie?». Powiedział: «Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak rzekł prorok Izajasz». A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. I zaczęli go pytać, mówiąc do niego: «Czemu zatem chrzczisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem?». Jan im tak odpowiedział: «Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała». Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu.

## **Rozważanie**

Kim jestem? Na to pytanie szukamy odpowiedzi w różny sposób. Określamy siebie według roli społecznej, bycia w relacjach, w kontekście zainteresowań czy ścieżki zawodowej. Czasem odpowiedzi nas zadowolają, a czasem czujemy, że określają nas tylko częściowo, nie oddają istoty, całości tego, kim jesteśmy. Jan Chrzciciel znalazł odpowiedź w swoim powołaniu, misji powierzanej przez Boga – Tego, który zna go najlepiej. Na pytanie, kim jest, odpowiedział, cytując słowa proroka Izajasza. Nie wstydził się powiedzieć, że odnajduje siebie w Biblii.

### ***Kim jestem?***

## **Chwila refleksji**

### **Prośby**

Chrystus jako człowiek z nieba i nowy Adam udziela nam życia przez swojego Ducha. Zanośmy do Niego pokorne błagania i wołajmy:

– Chryste, Słońce sprawiedliwości, Ty objawiłeś ludziom swoją chwałę, aby udoskonalić Stare Przymierze, prosimy Cię, oświeć nas swoim blaskiem.

– Chryste, Ciebie wystawiali aniołowie, pasterze głosili Twoje narodzenie, Symeon i Anna Cię wielbili, prosimy Cię, niech naród wybrany przyjmie Twoją Ewangelię.

– Chryste, gdy na świat przyszedłeś, aniołowie śpiewali chwałę Bogu na wysokościach i pokój na ziemi, prosimy Cię, niechaj Twój pokój zapanuje na całym świecie.

– Chryste, Ty jako nowy Adam uwolniłeś ludzkość od starodawnej winy i przygotowałeś nam mieszkanie w swoim królestwie, prosimy Cię, niech ludzie obarczeni cierpieniem i grzechem odzyskają w Tobie nadzieję.

## **Ojcze nasz**

### **Modlitwa**

Boże, Ty oświeciłeś swój Kościół przykładem i nauką świętych Bazylego i Grzegorza, spraw, abyśmy pokornie poznawali Twoją prawdę i wprowadzali ją w czyn przez miłość. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.